

Motywy głosowania na poszczególne partie i komitety wyborcze

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Po wyborach parlamentarnych zapytaliśmy Polaków, którzy brali udział w głosowaniu 25 października, o motywów ich decyzji¹. Poprosiliśmy badanych, by zechcieli wyjaśnić, dlaczego zdecydowali się poprzeć kandydata tej, a nie innej partii politycznej lub komitetu wyborczego. Badani wyrażali swoje uzasadnienia w sposób swobodny, w pytaniu otwartym, które brzmiało: „Dlaczego głosowała(a) Pan(i) na tego właśnie kandydata? Co o tym zdecydowało?”.

W całej populacji badanych tylko nieliczni (2%) nie umieli wyjaśnić swojego wyboru, zupełnie nieliczni (<1%) odmówili udzielenia odpowiedzi na to pytanie.

Ogólnie rzecz biorąc, najczęściej pojawiały się wyjaśnienia decyzji wyborczych, które można w skrócie określić jako poczucie konieczności wymiany rządzących, a także przekonanie o tym, że nowo wybrana większość będzie rządziła lepiej niż jej poprzednicy. Bardzo liczne były konkretne uwagi krytyczne wobec PO, a także rządów koalicji PO-PSL. Rozkład opinii w całej populacji był oczywiście przede wszystkim pochodną wyniku wyborów – najwięcej było głosów wyborców partii zwycięskiej. Jednak motywacje wyborców każdej z partii z osobna wyglądały inaczej, dlatego będziemy je analizować oddzielnie.

MOTYWY GŁOSOWANIA NA PiS

Osoby, które w ostatnich wyborach głosowały na PiS, najczęściej uzasadniały swój wybór wiarą w to, że będzie rządził krajem dobrze (lub lepiej w porównaniu z poprzednikami), oraz uogólnioną nadzieją na poprawę sytuacji (31% wskazań). *Wierzę, że zrobią coś pozytywnego. Jedyna opcja, która wyprowadzi Polskę z marazmu i stagnacji. Liczyłam na to, że będzie lepiej, PO miało swoje 10 minut, nie wykorzystali swojej szansy, chcę, aby w kraju było lepiej, i mam nadzieję, że będzie lepiej. Mam nadzieję, że rządy tej partii będą korzystne dla Polski i zwykłych ludzi. Mam nadzieję, że polepszy się, ludzie z tej partii są wierzący i myślę, że będą opierać się w rządzeniu na przykazaniach kościelnych.*

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (306) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 5–11 listopada 2015 roku na liczącej 951 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

		CBOS
Motywy głosowania na PiS	N=244	
Będą dobrze (lepiej) rządzili; nadzieje, że będzie lepiej, na poprawę – mam nadzieję, że coś zrobią; chciałem dać szansę na poprawę sytuacji w kraju; wyprowadzą kraj z marazmu, zrobią porządek		31%
Wszystkie krytyczne uwagi o PO i rządach koalicji PO-PSL – nie chciałem(a)m PO		25%
Zmiana (ogólnie) – żeby coś się zmieniło w każdej dziedzinie		20%
Mam do niej zaufanie, najbardziej mi odpowiada, są wiarygodni, nie będzie afer		14%
Sprawy bytowe, praca – polepszy mi się byt, będzie się lepiej żyło, będzie więcej pracy, zrobią coś dla młodych		12%
Obietnice wyborcze (ogólnie) – spełni obietnice wyborcze, dużo obiecali		9%
Sprawiedliwość, równość, także zarobkowa		8%
Program – odpowiada mi ich program		8%
Mniejsze zło – nie miałem innej alternatywy, nie miałam, na kogo głosować, przez zachętę w telewizji		5%
Światopogląd, wartości chrześcijańskie, partia katolicka – odpowiadają mi ich poglądy		5%
Jestem zwolennikiem/ zwolenniczką tej partii, zawsze byłem(a)m, zawsze na nią głosowałem(a)m		4%
Uczciwość, prawdomówność – nie oszukują		4%
Powrót do wcześniejszych emerytur – obniżą wiek emerytalny		3%
Wszelkie krytyczne opinie o konkurentach – nie ufam innym partiom		3%
Pewien rodzaj dystansu – stare odchodzi, zobaczymy, co nowe zrobi; może coś zrobią; obiecanki cacanki, ale zobaczymy dalej		3%
Inne – bo prosił mnie mąż, bo wszyscy tak głosowali, polecono mi, bo się pomyliłem		3%
Patriotyzm, dbanie o interesy Polaków, kwestie narodowe		2%
Głosowałem(a)m na konkretnego kandydata tej partii, konkretną osobę		2%
Więcej dzieci, polityka prorodzinna, 500 zł na dziecko, pomoc rodzinie, ochrona socjalna		1%
Brak obowiązku szkolnego dla sześciolatków, 7-latków do szkół		1%
Trudno powiedzieć		1%

Jedna czwarta wyborców PiS głosowała na tę partię także dlatego, że nie była zadowolona z rządów poprzedniej ekipy i zwykle bardzo krytycznie oceniała osiem lat rządów PO (25%). *Bo nie chciałam PO. Brak zaufania do PO. Na przekór PO. Przeciw PO, bo tam jest za dużo korupcji, jest to władza dla bogatych. Niezadowolenie z partii PO i premier Ewy Kopacz. Głosowałam na tę partię, bo PO źle rządziła. Platforma nie słuchała ludzi. Przez 8 lat PO nic nie zrobiła. Platforma Obywatelska mnie zawiodła, nie spełniła moich oczekiwań, natomiast myślę, że PiS spełni częściowo obietnice wyborcze. Bo przez 8 lat rządów PO było gorzej zamiast lepiej. Ponieważ działacze PO bardzo skrzywdzili powiat białogardzki, a innej partii nie znałem. Znudziły mi się rządy PO i dlatego, że wielu moich*

zdolnych przyjaciół i znajomych wyjechało za granicę i nie planują tutaj wrócić. Chciałem odsunąć od władzy Platformę Obywatelską.

Z tym typem wyjaśnień koresponduje odmieniany przez różne przypadki i rozmaicie formułowany postulat zmiany rządów oraz zmian w różnych dziedzinach życia społecznego (20%). Przyszedł czas, żeby dać szansę innemu rządowi. Chcę zmiany w Polsce. Może się coś zmieni, zmiana rządu i może będzie lepiej, oby nie gorzej. Żeby w Polsce coś się zmieniło, najlepiej, żeby w każdej dziedzinie coś się zmieniło, ale konkretnie co, trudno mi powiedzieć. Chciałem zobaczyć i dać szansę innym ludziom na poprawę sytuacji w kraju. Bo oczekuję zmiany w naszym kraju w kierunku socjalnym, a nie liberalnym. Mam nadzieję, że pani Szydło coś zmieni w naszym kraju.

Wybór PiS bywał także uzasadniany ogólnym zaufaniem, jakie ma ta partia wśród jej zwolenników, a także zaufaniem, jakim cieszą się poszczególni jej politycy (14%). Najbardziej im wierzyłem. Największe zaufanie. Ponieważ tej partii ufam najbardziej. Budzi ona zaufanie, stwarza nadzieje na poprawę. Według mnie budzą największe zaufanie, pozostałe partie są dla mnie niewiarygodne. Bo mam do nich zaufanie, wierzę w realizację programu, są zaangażowani głęboko w sprawy przyszłości Polski oraz dobra jej obywateli. Dałem im kredyt zaufania.

Niewiele mniejszy odsetek wyborców PiS wierzy w przekładalność projektów socjalnych, podatkowych i gospodarczych tej partii na sytuację bytową ich samych oraz ich rodzin (12%). Może polepszą nasz byt? Oczekuję poprawy bytu, gdyż poprzednie ugrupowanie polityczne rządząc przez 8 lat nic nie zrobiło i należało to zmienić. Bo myślę, że polepszy mi się byt. Liczyłam, że coś lepiej będzie się nam żyło. Ponieważ obecny rząd PO nie zdobył mojego zaufania, ponadto założenia starego rządu sprawiły, że sytuacja finansowa w mojej rodzinie stała się niebezpiecznie niska. Uważam, że ta partia może zmienić Polskę na lepszą, żeby żyło się lepiej.

Respondenci powoływali się także na obietnice wyborcze PiS składane w trakcie kampanii. Deklarowali wiarę w ich spełnienie zarówno w wymiarze ogólnym (9%), jak też przywołując poszczególne punkty takie jak obniżenie wieku emerytalnego (dalsze 3%), wprowadzenie dodatku 500 zł na dziecko czy zniesienie obowiązku szkolnego dla sześciolatków (po 1% wskazań). Jestem za zmianami, które PiS obiecał, może będzie więcej pracy i więcej dzieci, będzie lepsza ochrona socjalna. Bo myślę, że się polepszy, bo obiecuje dobrze. Bo dużo obiecali, obiecali o tej emeryturze. Bo obiecali wcześniejszy wiek emerytalny, likwidację umów śmieciowych, podwyżkę stawek godzinowych. Mam nadzieję, że w kraju

będzie lepiej, dzieci pójdą do szkoły od 7 lat. Mam nadzieję, że w naszym rządzie i kraju [będzie] prawo i sprawiedliwość, że młodzi nie będą wyjeżdżać za granicę, że dzieci będą się rodzić tutaj, a nie za granicą i mam nadzieję na wyrównanie zarobków. Ponieważ rządy PO zawiodły, a jednak PiS ma dobre pomysły, ważną sprawą jest wiek emerytalny. Dlatego, że myślę o lepszej przyszłości dla moich dzieci – polityka prorodzinna.

W gruncie rzeczy motywacją wyborczą tylko inaczej sformułowaną niż kwestia obietnic jest poparcie wyrażane dla programu wyborczego PiS (8%). Najbardziej przemówił do mnie program wyborczy. Jestem za dobrym programem wyborczym. Bardzo dobry program, Kaczyński, zrobią porządek. Lubię Beatę Szydło, program też mi się podoba. Bo odpowiadają mi ich założenia. Dobry program wyborczy, kompromitacja poprzedniego rządu, widziałam szansę na zerwanie z postkomunizmem w Polsce.

W cytowanych wypowiedziach ankietowanych pojawiało się już często formułowane oczekiwanie większej sprawiedliwości, równości, głównie w sferze płacowej. Oczekiwanie realizacji tego postulatu także było jednym z ważnych motywów poparcia dla PiS (8%). Dlatego, żeby wyrównać poziom w społeczeństwie. Uznałem, że ta partia coś nowego wprowadzi, że będzie bardziej sprawiedliwie. Nie cierpię liberałów, uważam, że gospodarka powinna służyć ludziom, a nie ludzie gospodarce. Bo PiS chce dobra dla wszystkich. Nadzieja na sprawiedliwe rządzenie.

Na PiS głosowano także w poczuciu braku innego wyboru, braku alternatywy, czy traktując tę decyzję jako wybór „mniejszego zła” (5%). Nie miałam na kogo i po prostu zagłosowałam jak większość. Bo nie było innego wyboru. Po prostu nie było specjalnego wyboru, żadna partia mnie nie przekonała, mniejsze zło chciałem wybrać. A czy była jakaś alternatywa?

Decyzja o poparciu partii Jarosława Kaczyńskiego wynikała również z przyczyn światopoglądowych, z poglądów religijnych, wiary, tego, że w ocenie wyborców to jest partia katolicka, popierająca Kościół (5%). Poglądy tych ludzi są zgodne z naszymi przekonaniem. Dlatego, że broni wartości chrześcijańskich, stara się przeciwstawić różnym głupim pomysłom Unii Europejskiej, tzw. dżendery itd.. Bo jest katolicka. Jestem konserwatystką i program tej partii najbardziej mi odpowiada. Są za Kościołem i wiarą, są bardziej otwarci na zwykłych ludzi.

PiS ma wśród swoich zwolenników także wyborców, którzy od dawna na tę partię głosują i właśnie faktem wierności wyborczej uzasadniali swój wybór także w tym roku (4%). Od dawna jestem ich zwolennikiem i zawsze na nich głosuję. Lata na tę partię głosowałem,

w PiS-ie nasza nadzieja i to potwierdza, że dobrze głosowałem. Ponieważ tej partii ufam najbardziej i na tę partię głosowałem od 12 lat, będąc świadom, jak wygląda sytuacja w krajach, w których działały partie podobne do PO. Tak głosuję od paru lat, na Kaczyńskiego.

Do głosowania na PiS skłaniało jej wyborców także przekonanie o uczciwości, prawdomówności, rzetelności tego ugrupowania, o dotrzymywaniu przyrzeczeń przez jej polityków (4%). *PiS jest partią honorową, zakulisowe rozgrywki mi się nie podobają. Bo tam nie ma koleśostwa, dotrzymują obietnicy, są bardziej uczciwi. Uczciwa partia, bo PO to same złodzieje. Są to ludzie uczciwi, którzy mają dobro kraju na względzie. Może będzie coś jaśniej, więcej prawdomówności, więcej wyjaśnień dla takiej zwykłej Kowalskiej jak ja. Są to ludzie bardziej uczciwi. Dążą do prawdy, żeby wszystko było jasne i nie będą nic ukrywać. To partia patriotów, ludzi nieprzekupnych i uczciwych, myślę, że zrobią coś dobrego.*

Motywacją do poparcia PiS bywała nie tylko krytyczna ocena PO i rządzącej koalicji w ogóle, ale także niechęć lub co najmniej brak zaufania do wszystkich pozostałych ugrupowań (3%). *Bo jest w opozycji do pozostałych błaznów. Głosowałem przeciwko innym komitetom.* Respondenci mówili także o patriotyzmie i wartościach narodowych, którym – ich zdaniem – służy poparta przez nich partia (2%). W niektórych wypowiedziach wyborców PiS ujawniał się pewien rodzaj dystansu świadczący o tym, że politycznie nie do końca się oni ze swoim wyborem utożsamiali (3%). *Obiecanki cacanki, ale zobaczymy dalej. Stare odchodzi, zobaczymy co nowe zrobi. Może coś zrobią. Z ciekawości, co pokażą inni. Chciałem zobaczyć, jak się będzie żyło przez następne lata pod innymi rządami.* Część wyborców głosowała na konkretnych kandydatów, konkretne osoby, których przynależność partyjna miała, w ocenie wybierających, drugorzędne znaczenie (2%). *Głosowałam na osobę, którą znam. Głosowałem na konkretnego kandydata, był z tego ugrupowania.*

UZASADNIENIA GŁOSOWANIA NA PO

Wyborcy PO głosowali na tę partię przede wszystkim motywowani pozytywną oceną rządów z jej udziałem (29%). *Uważam, że sporo zrobili i mieliby szansę zrobić jeszcze więcej. Ich polityka szła w dobrym kierunku. Rządzili i gospodarka się poprawiła. Dobrze oceniam ich dotychczasowe osiągnięcia. Doceniam wkład tej partii w rozwój naszego kraju. Przez 8 lat dali się poznać jako dobra ekipa, nie ma właściwie żadnej innej alternatywy na scenie*

politycznej. 8 lat rządów, sytuacja się poprawiła, nie było napięć, małe bezrobocie. Byłam w miarę zadowolona ze sprawowania rządów. Odpowiadały mi dotychczasowe rządy tej partii. Wydaje mi się, że dobrze sprawowali władzę, dobrze zarządzili, ludzie niekłótniwi. Jestem zadowolona z ostatnich lat, mnie i mojej rodzinie żyje się dobrze, odnieśliśmy sukces za rządów tej partii.

CBOS	
Motywy głosowania na PO	N=138
Uważam, że dobrze zarządzili, dobry rząd, ich polityka szła w dobrym kierunku, nie było źle, jestem z nich zadowolony	29%
Mam do niej zaufanie, najbardziej mi odpowiada, są trochę prawdomówni, wiarygodni, powściągliwi w obietnicach	25%
Nie miał(a)m innej alternatywy, mniejsze zło	19%
Wszystkie krytyczne uwagi o PiS – byle nie PiS, PiS wywołał wojnę	17%
Stabilizacja, spokój, równy rząd, kontynuacja, przewidywalny – nie grozi rewolucja, znani, sprawdzeni	16%
Głosowałam(a)m na konkretnego kandydata tej partii, konkretną osobę	10%
Dobry program, odpowiada mi ich program	8%
Rozsądni, mądrzy, kompetentni, mają dobre rozeznanie	7%
Światopogląd – liberalni, otwarci na różne poglądy, na dialog, kulturalni, nie kłótniwi	7%
Wszelkie krytyczne opinie o konkurentach – nie ufam innym partiom, inni to oszuści	5%
Dobra pozycja międzynarodowa Polski, obawy przed pogorszeniem	5%
Jestem zwolennikiem/ zwolenniczką tej partii, zawsze był(a)m, zawsze na nią głosowałam(a)m	4%
Trudno powiedzieć	4%

Poparcie wyborcze dla PO niemal równie często wynikało z formułowanych na różnym poziomie ogólności deklaracji zaufania do tej partii (25%). Mówiono o jej wiarygodności, nieskładaniu pustych obietnic, o tym, że na tle innych są „trochę prawdomówni”. *Mam zaufanie do PO i stabilności jej rządów. Mam do nich zaufanie, szczególnie do pani premier, nie zmieniam swoich poglądów. Bardziej po prostu im ufałam, PiS wzbudził wojnę, nawet w domu nie można było rozmawiać o polityce. Mam zaufanie do tych ludzi. Bardziej mi się podobały ich rządy od PiSu, po prostu mam do nich zaufanie. Wzbudzają moją ufność, bo są kulturalni, mogą zjednoczyć ludzi, tylko potrzeba było więcej czasu.*

Wybór PO miał w poważnej mierze charakter negatywny, był niejako wymuszony, wynikał nie tyle z pozytywnej oceny rządów PO, co z poczucia braku alternatywy wyborczej, braku możliwości innego wyboru (19%). *Bo nie znajduję lepszej. Dlatego, że nie widziałem żadnej innej, która by mnie zadowalała. Wybór mniejszego zła, kontynuacja rozwoju kraju. Nie miałem innego wyboru, ta partia jest mi najbliższa. Nie ma alternatywy. Bo nie ma kogo wybrać, wiem, na co ich stać. Jest to kwestia zaufania, ale wybierałem mniejsze zło. Jak już kradli 8 lat, to niech kradną dalej.*

Dalsze 17% twierdziło wprost, że głosowało na PO, aby przeciwstawić się możliwemu wyborczemu zwycięstwu najgroźniejszego konkurenta tej partii, czyli PiS (17%). *Nie chciałam, żeby PiS doszedł do władzy. Żeby nie wygrał PiS. Bo chciałam, żeby PiS nie miał większości. Chciałem zmniejszyć szanse konkurencji. Bo jest lepsza od PiS. W opozycji do rządów PiS. Uważałem to za mniejsze zło, alternatywę dla PiS. Bo nie będę głosował na PiS. Ze względu na to, że PiS z jego poglądami bardzo mi się nie podoba, obawiam się zniszczenia relacji z Unią Europejską. PiS jest zakłamany.*

Istotnym czynnikiem skłaniającym wyborców PO do poparcia tego ugrupowania w wyborach było także poczucie stabilizacji, bezpieczeństwa, spokoju i przewidywalności, jakie dawały – w ich ocenie – rządy PO, zarówno w wymiarze gospodarczym i krajowym, jak i europejskim oraz międzynarodowym (16%). *Dla zachowania status quo. Bo chciałem, żeby zostało, jak było. Partia ta prowadziła politykę gospodarczą i zagraniczną w sposób bezpieczny i przewidywalny. Partia bardziej stabilna, wiadomo czego się można po niej spodziewać. Bo nie groziła tu żadna rewolucja i żadne nieprzemyślane działanie w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. Znam ich bardziej, przekonuje mnie ich sposób sprawowania władzy. Są rozsądną partią dająca stabilizację. Rządy PO gwarantowały spokój, nie wszystko udało się zrobić, ale bardzo dużo zostało zrobione. Ponieważ kontynuowała proces demokracji i spójności z UE oraz [dawała] poczucie pełnej stabilności. Teraz nie wiadomo, co PiS robi, a była stabilność, głosowałem wiem na co, co zrobili w ciągu 8 lat, a teraz nie wiadomo co z obietnicami.*

Wyraźnie większe znaczenie niż w przypadku PiS mieli dla wyborców PO konkretni kandydaci, ich osiągnięcia polityczne i życiowe, osobowość (10%). *Głosowałam na konkretnego kandydata tej partii. Bo głosowałam na człowieka, którego znam z tej partii i liczyłam na to, że on wiele może zdziałać dla dobra ogółu. Znałem osobę, na którą głosowałem i mam do niej zaufanie. Głosowałem na osobę, nie na partię, tu w gminie dużo działała i dużo się przyczyniła do rozwoju (taki czarnoskóry). Na osobę, która coś zrobiła dla*

miasta. Bo mamy kandydata PO z naszej okolicy. Z uwagi na to, że przedstawiciel jest z naszego regionu. Głosowałam dla jednego polityka. Ze względu na kandydata, który startował z tej listy. Bo był tam mój kandydat. Znam kandydatów, odpowiadała mi kandydatka pochodząca z Opoczna.

Również program gospodarczy, który zaprezentowali przed wyborami, przekonał część wyborców PO do głosowania na tę partię (8%). Przedstawiali realistyczny program działania i dobrze oceniam ich dotychczasowe osiągnięcia. Odpowiada mi program tej partii. Program, stosunki międzynarodowe. Bo to dobry program, priorytety dla gospodarki, obsada stanowisk przez ludzi kompetentnych.

Doceniano jeszcze kompetencję, rozsądek, rozeznanie w sprawach kraju przedstawicieli tej partii. Jedyna rozsądna partia. Mniejsza ilość zaciekłych w dążeniu do władzy. Uważam tę partię za bardziej kompetentną i mniej zaciętrzewioną niż PiS. Uznałem, że mają dobre rozeznanie w polityce, finansach i byli powściągliwi w obietnicach. Do poparcia PO wyborców skłaniała także ich otwartość światopoglądowa tolerancja dla inności, liberalizm (po 7% wskazań). Partia otwarta na różne poglądy, otwarta na dialog. Różne poglądy biorą pod uwagę. Bo jest bardzo demokratyczna. Nie ogranicza mnie światopoglądowo, model gospodarczy był właściwy.

Dla wyborców PO liczyły się jeszcze dobra ocen stosunków z Unią Europejską i w ogóle stosunków międzynarodowych w okresie rządów tego ugrupowania. Odpowiadał mi rząd za czasów Donalda Tuska i jego polityka zagraniczna. Poczucie, że Polska się rozwinie, nie odcinają nas od Europy, różne poglądy biorą pod uwagę. Dla spokoju, dla pozycji międzynarodowej Polski. Jednocześnie taki sam odsetek dystansował się wobec wszystkich innych ugrupowań (po 5% wskazań). Są lepsi od innych. Nie ma lepszej. Sprawy szły w dobrym kierunku, mam do nich zaufanie, a nie ufam innym partiom i nie wierzę, że są one w stanie zmienić coś na lepsze. Inni to oszuści.

Podobnie jak w przypadku PiS niewielki odsetek uzasadniał swoją tegoroczną decyzję wiernością wyborczą (4%). Byłam zwolenniczką tej partii przez wiele lat, chciałam udzielić im dalszego poparcia. Bo jestem jej członkiem. Jest to moja ulubiona partia. Zawsze na nią głosowałam, bo jest bliska moim ideałom. Stan ducha elektoratu PO po wyborach chyba najlepiej oddaje następujące opinia jednego z wiernych wyborców tego ugrupowania: Bo zawsze na nich głosowałam. Był taki spokój w kraju, a teraz nie wiadomo, jaki młyn będzie.

PRZYCZYNY GŁOSOWANIA NA RUCH KUKIZ'15

Czynnikiem najczęściej skłaniającym wyborców do głosowania na ruch Kukiz'15 była fascynacja osobą Pawła Kukiza, zaufanie, a także dar przekonywania przywódcy ruchu (33%). *Bo mi się podobał, jakoś mnie ujął tym, co mówił, i żeby wszedł [do Sejmu] taki, który jeszcze nie był. Przekonał mnie swoimi poglądami na temat polityków. Jest człowiekiem, który mówi wprost to, co myśli, i taki człowiek jest potrzebny dla równowagi. Mówi prawdę w oczy całemu rządowi. Ponieważ miał przekaz właściwy do sytuacji, jego przekaz na temat tego, co się dzieje w Polsce mnie przekonał. Ponieważ jest to człowiek nieskorumpowany władzą i chce dobrze dla kraju. Mam zaufanie do lidera i do wartości, o które walczy. Wydaje mi się godny zaufania i podobają mi się jego poglądy.*

	CBOS
Motywy głosowania na ruch Kukiz'15	N=63
Z powodu osoby przywódcy, jego cech – podoba mi się, mówił z sensem, dobry przekaz, mówi prawdę w oczy	33%
Przeciw partiokracji – nie ufam innym partiom, podzielam ich poglądy	25%
Ktoś nowy w naszej polityce, nowi ludzie, młodzi	20%
Nadzieje, że będzie lepiej – zrobią porządek	19%
Zmiana systemowa	14%
Mam do niej zaufanie, najbardziej mi odpowiada, są wiarygodni	12%
Mniejsze zło, tak wybrałem, tajemnica	12%
Nie lubię (ufam) PO i nie lubię (ufam) PiS	10%
Trudno powiedzieć	4%

Ważny był także sprzeciw wobec sytuacji istniejącej na naszej scenie politycznej, definiowanej jako partiokracja – czyli rządy partii politycznych i grup nacisku służące interesom ich samych, a nie obywateli, w imieniu których występują. Wiąże się z tym postulat zwiększenia znaczenia inicjatyw obywatelskich oraz rozpowszechnienia różnych form konsultacji społecznych, w których obywatele mogliby się wypowiadać w różnych sprawach, takich jak referenda (25%). *Nie podoba mi się partiokracja i chciałbym, aby zmienił się system władzy na system prezydencki. Aby władzę oddać z powrotem prawdziwej demokracji, a nie tym samym rządzącym od wielu lat. Głosowałam na partię, która nie jest przesiąknięta starymi układami. Oczekuję, że więcej władzy będzie w rękach obywateli. W Polsce konieczne*

są zmiany systemowe. Dlatego, że realnie patrzą na rzeczywistość, chcą radykalnych zmian w polityce i gospodarce, chcą uproszczenia przepisów, reformy sądownictwa. Z tym wiąże się także wyrażana wprost krytyka obu rywalizujących partii, od lat kształtujących sytuację na naszej scenie – PO i PiS (10%). PO mnie zawiodła, a Kaczyński jest na „nie” w stosunku do Śląska. Bo nie chciałam PO i nie chciałam PiS.

Wyborcy ruchu Kukiz'15 głosowali na tę inicjatywę polityczną także chcąc zmiany pokoleniowej na scenie politycznej, by pojawi się na niej nowi ludzie, młodzi, spoza grona polityków znanych i działających od lat (20%). *Bo są młodzi, ambitni, potrzeba młodych w rządzie. Aby w Sejmie znalazły się nowe osoby, które wprowadzą zmiany. Bo są nowi, świezi, podobają mi się idee, które głosi ich przywódca. Dać szansę młodym ludziom, chęć działania dla kraju bez korzyści własnej. Mam nadzieję, że ktoś nowy zmieni coś w naszej polityce. Ponieważ uważam, że Polska potrzebuje zmiany elity politycznej, to, co deklarował Paweł Kukiz, było zgodne z moimi poglądami i wierzę, że uda mu się zrealizować postulaty wyborcze.*

Wyborcy Pawła Kukiza mają nadzieję, że wraz z wejściem tego ugrupowania do parlamentu coś się zmieni, będzie się lepiej działo, państwo stanie się przyjazne i troskliwe wobec obywatela, że jego instytucje będą mu służyć, będzie sprawiedliwiej (19%). *Żeby coś zmienić, bo nikt nie dba o byt społeczeństwa, więcej przejmują się Unią Europejską, niż naszymi sprawami.* Jak widać z przytoczonych już cytatów wspomniano także o konieczności zmian systemowych (14%), deklarowano zaufanie do lidera i jego ugrupowania, podobnie jak w przypadku innych partii wspomniano także o wyborze „mniejszego zła” (po 12%).

POWODY GŁOSOWANIA NA NOWOCZESNĄ RYSZARDA PETRU

Wyborcy Nowoczesnej Ryszarda Petru zdecydowali się głosować na tę nową inicjatywę polityczną przede wszystkim ze względu na jej dobry – w ich ocenie – program gospodarczy (61%). Zdaniem wyborców Nowoczesnej jej lider: *Odważnie mówił o niepopularnych problemach, nierentowne kopalnie trzeba likwidować.* Głosowali na tę partię, bo: *Miała przemyślany program gospodarczy, nie obiecywała czegoś niemożliwego. Ma specjalistów od ekonomii, a tego nam trzeba. Ponieważ jest to najbardziej racjonalna partia, o liberalnych poglądach. Dobry program gospodarczy, pozytywna wizja polityczna kraju. Jej program najbardziej mi odpowiada. Miałam zbliżone stanowisko, takie zdroworoządkowe, jeśli chodzi o gospodarkę.*

	CBOS
Motywy głosowania na Nowoczesną Ryszarda Petru	N=50
Dobry program gospodarczy, brak nierealnych obietnic – odpowiadają mi ich poglądy, nadzieja dla gospodarki	61%
Ze względu na osobę przywódcy – dobry ekonomista	25%
Ktoś nowy w naszej polityce, nowi ludzie – wniosą coś nowego, przyszłościowi, młodzi	25%
Zmiana, nadzieje na zmiany – żeby weszli do Sejmu	19%
Kompetentni, mądrzy, rozsądni	11%
Nie ufam innym partiom, starymi jestem zmęczona, nie lubię (ufam) PO i nie lubię (ufam) PiS	10%
Wszystkie krytyczne uwagi o PO i ich rządach – nie chciałem PO, jestem zawiedzionym wyborcą PO	6%
Wzbudza zaufanie, najbardziej mi odpowiada, są wiarygodni	2%
Inna odpowiedź – namówiła mnie córka, narzeczoncy	7%
Trudno powiedzieć	2%

Podobnie jak w przypadku ruchu Kukiza trudno nie docenić znaczenia lidera tego ugrupowania, jego charyzmy i daru przekonywania. Wielu wyborców głosowało na tę partię właśnie ze względu na budzące zaufanie i ocenianego jako bardzo kompetentny szefa partii (25%). *Wydawał mi się jako ekonomista dobry i wiarygodny. Wierzę, że ten człowiek potrafi zmienić Polskę. Głosowałem ponieważ Ryszard Petru jako jeden z nielicznych wypowiadał się na temat przedsiębiorców, także tych drobnych jak ja. Nie używał populistycznego języka, tylko myślał, jak zrobić lepszy użytek z pieniędzy w budżecie, które już są, a są w tragiczny sposób marnowane. Nowa, rozsądna twarz, starzy już wystarczająco narozrabiali. Dobry ekonomista, dobrze tłumaczy ludziom, jest sympatyczny, podoba się jako człowiek, może walczyć o coś dobrego dla Polski. Petru to osoba świeża i nieskażona polityką, daleko mu do populizmu takiego jak PO i PiS. Podobają mi się jego poglądy, jest młody, była to też odpowiedź córki. Bo mi się lider podoba. Jest najmądrzejszy.*

Podobnie jak w przypadku ruchu Kukiza wielu wyborców Nowoczesnej kierowało się chęcią zmian personalnych na naszej scenie, wprowadzenia nowych, młodych osób, które mogłyby zmienić tych działających od lat (25%). *Tamtymi partiami jestem zmęczona, dostali swoje szanse, ale się nie sprawdzili. Bo chciałbym, żeby była nowa partia i nowi ludzie oraz zmiany, których do tej pory nie ma. Może wniosą coś nowego, Bo to jest nowa partia, ze świeżym spojrzeniem i dobrym programem. Jest jakaś przyszłość przed tą partią, szczególnie dla młodych ludzi. Szansa dla młodych i wykształconych. może młodszy będą lepsi.*

Wiąże się z tym formułowany nieco ogólniej postulat zmiany jako takiej, zmian dotyczących funkcjonowania gospodarki i zmian w naszym systemie politycznym (19%). *Nadzieja na zmiany polityczne i gospodarcze. Bo chce zmienić długość kadencji w Sejmie. Ponieważ mam nadzieje na jakieś zmiany. Nowa wiara w lepsze jutro.*

Wyborcy Nowoczesnej uzasadniali swój wybór jeszcze poczuciem, że w tej partii mają do czynienia z ludźmi kompetentnymi, a także zmęczeniem „starymi” partiami oraz niechęcią demonstrowaną zarówno w stosunku do PiS, jak i do rządzącej do tej pory PO. *Jestem niezadowolonym wyborcą PO, która mnie zawiodła, [mam jej za złe] przespanie dobrego czasu dla Polski, nierozwiązywanie problemów. I te błędy polityczne – idiotyczne referendum Komorowskiego, nieodebranie immunitetu Kamińskiemu jednym głosem. Alternatywa dla PO. Bo nie chciałem głosować ani na PO, ani na PiS. Bo byłem przeciw rządzącej partii PO.*

MOTYWY GŁOSOWANIA NA POZOSTAŁE UGRUPOWANIA STARTUJĄCE W WYBORACH

Małe liczebności w próbie zwolenników pozostałych ugrupowań startujących w wyborach parlamentarnych, które w rezultacie nie weszły do Sejmu, pozwalają na tylko bardzo ogólne i orientacyjne spojrzenie na motywacje wyborcze ich elektoratów.

Wyborcy Zjednoczonej Lewicy głosowali na to ugrupowanie przede wszystkim ze względu na swoje poczucie tożsamości politycznej, utożsamianie się z lewicą, lewicowością (jakkolwiek ją rozumieć), z lewicowymi poglądami, programem i wrażliwością (61%). *Od 30 lat mam poglądy lewicowe. Posiadam preferencje bardziej lewicowe. Od lat głosuję na tę partię i jej ufam. Bo im ufam i są najbardziej postępowi w kwestiach społecznych. Od samego początku jestem zwolennikiem.*

Wyborców przyciągała też osoba liderki Zjednoczonej Lewicy Barbary Nowackiej, a niekiedy także inne postacie startujące z listy tej partii akurat w okręgu wyborczym respondenta (26%). *Bo mi się podoba Barbara Nowacka, Pani Nowacka, poglądy lewicowe, liberalne. Postać Barbary Nowackiej, program, to, że im się udało zjednoczyć. Dobrze wypadła Barbara Nowacka.* Część wyborców lewicy była przekonana, że tylko ta opcja polityczna mogłaby coś rzeczywiście zmienić na naszej scenie politycznej (14%). *Bo myślałem, że coś się może zmieni pod ich rządami. Bo uważam, że lewica mogłaby coś zmienić.*

Największa grupa wyborców PSL – według ich deklaracji – głosowała na konkretne osoby, konkretnych kandydatów tej partii, których znali lub o których słyszeli, albo też ze względów rodzinnych bądź towarzyskich, ponieważ w wyborach startował ktoś z rodziny, znajomy albo sąsiad (42%). *Ponieważ kandydował z naszego terenu człowiek, który jest osobą publiczną i wiele dobrego zrobił dla naszej okolicy. Wybrałam człowieka, który należy do tego ugrupowania. Mój kolega, którego lubię i szanuję był kandydatem tego ugrupowania do Sejmu. Jest to człowiek młody i ambitny, dlatego dokonałem takiego wyboru. Na posła startował nasz sąsiad i dlatego go popieraliśmy, chłopak jest ułożony i grzeczny. Poparłam kandydaturę startującej do Sejmu z naszej wsi jednej pani. Znałam kandydata. Ze względów rodzinnych.*

Ważnym czynnikiem poparcia dla tej partii było także poczucie konieczności wprowadzenia do parlamentu reprezentantów rolników, aby bronili ich interesów (25%). *Aby było poparcie dla rolników w Sejmie. Bo próbuje walczyć o sprawy sadowników. Aby nie znieśli KRUSu. Istotne było też poczucie tożsamości politycznej, przynależności do tradycji ruchu chłopskiego (15%). Miałem kandydata na tej liście, który mi odpowiadał, mój ojciec i dziadek działali w PSL i te poglądy są mi bliskie. Zawsze stawiam na PSL. Wartościowe osoby startowały w wyborach z PSL. Dlatego, że rolnicy są rzetelni w ocenie rzeczywistości gospodarczej kraju.*

Wyborcy partii KORWiN głosowali na to ugrupowanie przede wszystkim ze względów ideowych i programowych. *Ekonomia, postulaty wolnorynkowe. Odpowiadały mi rozwiązania ekonomiczne tej partii. Najbardziej odpowiadał mi program. Bo od wielu lat ta partia nie zmienia poglądów, wszystkie pozostałe mi nie odpowiadają. Bo dąży do pełnej wolności i selekcji naturalnej. Oczywiście jej wyborców do głosowania skłaniała także osoba założyciela tego ugrupowania Janusza Korwin-Mikkego. Pan Korwin ma bardzo mądre pomysły na Polskę. Ponieważ wierzę w Korwina od 20 lat. Podoba mi się jego podejście do młodych ludzi. Bo ukoloryzowałby polską demokrację.*

Według bardzo nielicznych w całej próbie wyborców Partii Razem na ich decyzję wpłynęło poczucie, że jest to partia młodych ludzi, reprezentująca ich interesy. *Ponieważ młodzież powinna się uczyć rządzić. Stawiałem na młodych, walecznych, może by coś pokazali. Bo trzeba wprowadzić młodych, zdolnych z pomysłami, którzy będą niezależni od starych partii. Deklarowano również wiarę w dobry program tej partii oraz poczucie braku*

innego wyboru, braku alternatywy. Przywoływano także efekt debaty telewizyjnej, kiedy to przedstawiciel Partii Razem po raz pierwszy zaprezentował się na szerokim, ogólnokrajowym forum i – według zgodnej oceny komentatorów – wypadł na tle pozostałych kandydatów bardzo dobrze. *Debata zdecydowała, że na tę osobę głosowałem. Nowa osoba i poglądy bliskie moim. Bo nie wiedziałem, na kogo głosować i ostatnia debata przeważyła. Przekonały mnie opinie po debacie liderów partii. Może w mniejszym stopniu była to sprawa poglądów politycznych, a bardziej osobowości lidera.*

Opracował
Krzysztof PANKOWSKI